



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 46 (1248) • J • ROK LXI • 18 XI 2018 • TORUŃ

w numerze:

Z życia WSD

Cicha obecność – rozmowa na temat
Instytutu Miłosierdzia Bożego

Maitri – solidarni z Trzecim Światem

MYŚL
NA TYDZIEŃ



Mamy w Kościele ogromną
moc – są to sakramenty
święte i moc Słowa Bożego.

Bp Wiesław Śmigiel

Potrafimy słuchać?

Współczesny świat pędzi, a razem z nim my, ludzie. Korzystamy z komputerów, tabletek czy smartfonów i czasem wydaje się, że w wirtualnej rzeczywistości wszystko jest prostsze, rozmowy, nawiązywanie kontaktów. W 3. niedzielę listopada zastanawiamy się, dokąd zmierzamy. Jak pragniemy żyć dalej? Czy potrafimy słuchać? Dziś bowiem przeżywamy 2. Światowy Dzień Ubogich wprowadzony przez papieża Franciszka. W orędziu „Biedak zawołał, a Pan go usłyszał” Ojciec Święty pyta: „Czy naprawdę potrafimy słuchać ubogich?”. I odpowiada: „Potrzebujemy zasłuchania w ciszę, aby rozpoznać ich głos. Jeśli mówimy za dużo, nie zdołamy ich usłyszeć. Staliśmy się więźniami kultury, która nakłania do przeglądania się w lustrze i do nadmiernej troski o siebie, uważając, że wystarczy gest altruizmu, aby być zadowolonym bez konieczności bezpośredniego zaangażowania”. Wśród tych, którzy słuchają ubogich, są m.in. członkowie Instytutu Miłosierdzia Bożego czy Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri” działające w naszej diecezji. Dzięki zaangażowaniu członków ruchu „Maitri” pomoc trafia głównie do dzieci w Afryce w ramach programu Adopcji Serca. Ponadto każdy z nas może podarować potrzebującym dar serca – materialny, obecności czy modlitwy. **Beata Pieczykura**



Aleksandra Wojdyło

Ks. Andrzej Kowalski przewodniczy modlitwom przy krzyżu misyjnym

JUBILEUSZ PARAFIALNY

W Książkach obchodzono jubileusz 60-lecia erygowania parafii pw. Trójcy Świętej. Do tego wydarzenia parafianie przygotowywali się duchowo przez uczestnictwo w misjach i modlitwę

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Parafia pw. Trójcy Świętej w Książkach (dekanat wąbrzeski) została erygowana przez biskupa chełmińskiego Kazimierza Kowalskiego 1 listopada 1958 r. Terytorium nowej wspólnoty zostało wydzielone z obszaru parafii Łopatki i Osieczek. We wcześniejszej historii Książki należały do parafii w Lembargu (w XVII wieku), a następnie (od drugiej połowy XIX

wieku) do parafii w Łopatkach. Od 1958 r. świątynią parafialną został kościół poewangelicki, który po konsekracji w 1945 r. pełnił rolę kościoła filialnego parafii w Łopatkach. Pierwszym proboszczem mianowany został ks. Wincenty Kujawski, który pełnił ten urząd do 1970 r. Kolejnych 17 lat parafią kierował ks. prał. Bolesław Lichnerowicz, następ-

nie ks. kan. Henryk Trąpczyński w latach 1987–2016, a obecnie ks. Zbigniew Żynda.

Duchowe przygotowania

Obchody jubileuszowe odbyły się 21 października. Przygotowaniem do tego dnia były

dokończenie na str. II

GRĘBOCIN

Dzień Dziecka Utraconego

Każde odejście ukochanej osoby boli. Jednak strata dziecka zostawia ranę, której zagojenie wymaga nie tylko czasu, lecz pełnego miłości dotknięcia Boga. Spotkanie z Tym, który jest Zmartwychwstaniem i Życiem, i doświadczenie Jego czulej miłości pomaga ukoić ból i daje nadzieję, że kiedyś spotkamy się z tymi, którzy przed nami przekroczyli próg wieczności.

Diecezjalna Diakonia Życia Domowego Kościoła Diecezji Toruńskiej zaprosiła rodziców, którzy doświadczyli bolesnej straty, na Mszę św., podczas której modlono się w ich intencji. Eucharystii spr-

wowanej 21 października w kościele pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Grębocinie przewodniczył ks. Paweł Borowski, moderator Diakonii Życia.

W homilii ks. Borowski zazna- czył, że każdy z nas często ma własną wizję życia i swoje plany. Próbuje wymusić na Bogu ich realizację, a przecież to On przenika nasze myśli, wie, co jest dla nas najlepsze. Wystarczy Mu zaufać, by odnaleźć pokój serca i szczęście. Potrzeba nam wiary świętych małżonków Zeli i Ludwika Martin, którzy spośród dziewięciorga swoich dzieci stracili czworo w prze-

ciagu zaledwie 3 lat. Jak poradzi- li sobie z taką stratą? Każdego dnia o świcie uczestniczyli w Mszy św., podczas której zawierzali się Bogu. Bliskość Boga, modlitwa i otwartość serca na Jego plan to recepta, którą odkryli. – Święci Zelia i Ludwik stanowią wzór życia pełnego zawierzenia się Panu Bogu i całkowitego otwarcia się na życie – mówił.

Po Eucharystii odbyło się spo- tkanie w salkach parafialnych, podczas którego rodzice mogli podzielić się swoim świadectwem. Członkowie diakonii pragną, by tego typu spotkania odbywały się

w różnych rejonach diecezji, by z przesłaniem nadziei dotrzeć do jak największej liczby rodziców. Zapraszają także na comiesięczne Msze św. w intencji małżeństw, które danego miesiąca obchodzą rocznicę zawarcia sakramentu małżeństwa. Podczas Mszy św. sprawowanej w drugą niedzielę każdego miesiąca o godz. 9.30 małżonkowie odnawiają swoją przysięgę i otrzymują błogosławieństwo relikwiami świętych małżonków Martin.

**Diakonia Życia
Domowego Kościoła
Diecezji Toruńskiej**

JUBILEUSZ PARAFIALNY

dokończenie ze str. I

misje, którym przewodniczył ks. Andrzej Kowalski, ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu. Mszy św. przewodniczył pochodzący z Książek ks. kan. Waldemar Deuter, obecnie proboszcz parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Grudziądzu. Uczestniczyli w niej także o. Emanuel Marcin Mrowiec OFM, pochodzący z jubileuszowej parafii, kapłani związani i zaprzyjaźnieni z parafią, siostry pasterki z Jabłonowa Pom. oraz liczni parafianie i goście. W Eucharystii dziękowano za wspólnotę parafialną, która stawała się przez te lata rodziną rodzin.

Wspólnota parafialna

W homilii ks. Kowalski podkreślał rolę parafii w budowaniu wiary, więzi w jednoczeniu jej mieszkańców przez wspólne przeżywanie radosnych, a także smutnych i trudnych chwil. – Jest Bogu za co dziękować – podkreślił. Skłaniał także do refleksji nad miejscem obecnym oraz kierunkiem, w któ-

rym parafianie zmierzają w swojej wierze. – Układając swoje życie, zawsze pytajmy Chrystusa, jak chce nas prowadzić, ponieważ tylko On zna nasze serca – dodał.

Zachęcał również do dalsze- go budowania wspólnoty przez służbę drugiemu człowiekowi: – Służmy sobie wzajemnie i bezinteresownie, dostrzegajmy potrzeby innych, ponieważ żywy i prawdziwy Kościół ma być rodziną, którą łączą krew Jezusa oraz nieustanna modlitwa. Dzielimy się z Bogiem swoim życiem.

W dalszej części rocznicowej homilii ks. Kowalski zwracał uwagę na dążenie do rozwoju duchowego przez korzystanie z sakramentów, głęboką modlitwę oraz dawanie swoim życiem świadectwa o Panu. Zwracając się do parafian z jubileuszowymi życzeniami, kaznodzieja dodał: – Niech parafia staje się miejscem doświadczenia i stawiania się świadkami, że Pan Bóg żyje i działa we mnie i przeze mnie. Weźmy z miłością w sercu odpowiedzialność za rodzinę parafialną.

Na koniec słowa podziękowa- nia wypowiedzieli przedstawi-

ciele Rady Parafialnej, młodzie- ży oraz proboszcz ks. Zbigniew Żynda, który poprosił o modlitwę za kapłanów oraz o nowe powo- łania do życia konsekrowanego, szczególnie z parafii w Książ- kach.

Liturgię uświetniły śpiewy lokalnego zespołu Książkowianka. Pamiątką misji i jubileuszu pozosta- nie nowy krzyż misyjny, który został poświęcony po Mszy św. przez ks. Andrzeja Kowalskiego.

Aleksandra Wojdyło



27 października br. odbyła się pielgrzymka z parafii pw. bł. Marii Karłowskiej w Toruniu do Niepokalanowa i Warszawy. Pielgrzymi w pierwszej kolejności odwiedzili Niepokalanów, gdzie miała miejsce Msza św., był także czas na osobistą modlitwę w kaplicy Adoracji Najświętszego Sakramentu. Kolejnym punktem pielgrzymki było sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki wraz z muzeum oraz Świątynia Opatrzności Bożej w Warszawie.

Ostatnim elementem wyjazdu było zwiedzanie warszawskiej Starówki. W czasie drogi pielgrzymom towarzyszyły modlitwa i śpiew. Pełni wrażeń, a przede wszystkim naładowani duchowo, pielgrzymi powrócili do swoich domów.

Ks. Dawid Gapiński



„Pójdź za Mną!”

Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej im. bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego



Dni seminaryjne

Kolejna edycja jesiennych dni seminaryjnych odbyła się w Wyższym Seminarium Duchownym w Toruniu w dniach 19-21 października. Przyjechało 25 uczestników. W piątek po wspólnej kolacji odbyło się spotkanie z wicerektorem ks. Pawłem Rochmanem, a następnie wieczorne modlitwy.

W sobotę dzień rozpoczęliśmy, śpiewając Godzinki ku czci Matki Bożej, po których była Msza św. Jednym z elementów codzienności seminaryjnej jest wspólna praca, a jako że dni seminaryjne mają rąbek tej codzienności przed gośćmi odkryć, to ruszyliśmy razem do ogrodu. Dla każdego znalazło się zajęcie, a pogoda temu przedsięwzięciu sprzyjała. O godz. 12 była próba chóru, którą prowadził kantor seminaryjny. Kolejnym punktem programu było czytanie fragmentu Pisma Świętego, a po nim obiad.

Następnie mieliśmy trochę czasu wolnego. Przed Nieszporami, którymi modlimy się zawsze



Uczestnicy Dni Seminaryjnych z rektorem ks. kan. Dariuszem Zagórskim, wicerektorem ks. Pawłem Rochmanem i klerykami

o godz. 18.30, rozpoczynając świętowanie niedzieli, chętni mogli spróbować gry na różnych instrumentach w sali muzycznej zespołu seminaryjnego. Do wyboru były: pianino elektryczne, dwie gitary, w tym gitara basowa oraz zestaw perkusyjny. Choć trwało to krótko, każdy mógł zobaczyć, jak wygląda współpraca w zespole.

Po Nieszporach i kolacji nadśledził czas na modlitwy wieczorne. Przy wystawionym Najświęt-

szym Sakramencie odmówiliśmy Różaniec. Potem ośmiu kleryków z kursu piątego podzieliło się świadectwem swojego powołania, ponieważ kolejnego dnia miał odbyć się obrzęd „admissio”.

Niedzielę rozpoczęliśmy Jutrznia w kaplicy. Po niej było śniadanie, a następnie udaliśmy się do katedry na Mszę św., której przewodniczył bp Andrzej Suski. W czasie Liturgii miał miejsce obrzęd „admissio”, który pole-

ga na potwierdzeniu ze strony Kościoła powołania kandydata do święceń kapłańskich. Moment ten wyznacza także bezpośrednie przygotowanie do święceń – najpierw diakonatu, a następnie prezbiteratu.

Po uroczystej Mszy św. był czas na kawę w małych grupkach w pokojach kleryckich. Ostatnim punktem programu dni seminaryjnych był obiad w refektarzu, a także wspólne zdjęcie. **SAI**

Ruszyły spotkania „CCC”

Tradycją jest, że w każdy czwarty czwartek miesiąca kaplica pw. bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego w toruńskim Wyższym Seminarium Duchownym gromadzi osoby z całej diecezji, które pragną modlić się wraz z seminarzystami. Czas ten jest zawsze przepełniony obecnością Ducha Świętego. Podobnie było również 25 października podczas czuwania modlitewnego, w którym udział wzięli nie tylko klerycy, lecz również osoby spoza seminarium.

Październik jest szczególnie związany z osobą Matki Bożej, dlatego też i spotkanie miało charakter maryjny. Przed Jezu-

sem Chrystusem, ukrytym pod postacią Chleba Eucharystycznego, przyzywaliśmy Ducha Świętego, aby pomógł nam zgłębić rolę Maryi w planie zbawienia. Wsluchaliśmy się w rozważania, dzięki którym mogliśmy kontemplować scenę Zwiastowania oraz rolę Maryi jako współodkupicielki i Matki Kościoła. Pomiedzy rozważaniami była śpiewana pieśń „Pokorna Służebnico Pana” wyrażająca służebną rolę Maryi. Głównym punktem spotkania były Nieszpory o Najświętszej Maryi Pannie, a jego zwieńczeniem – błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem oraz odśpiewanie Apelu Maryjnego. Nie brakowało



Podczas czuwania zebrani trwali na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem

również chwil ciszy, w których można było odczuć obecność Jezusa pośród nas.

Przy wyjściu z kaplicy wszyscy uczestnicy spotkania modlitew-

nego otrzymali fragmenty Pisma Świętego. Miały one skłonić do bezpośredniego działania wobec bliźniego bądź do przemyśleń nad wiarą. **SAI**



Zdjęcia: Renata Czerwińska

W wielu miejscowościach naszej diecezji w związku z uroczystością Wszystkich Świętych zorganizowano dla najmłodszych bale lub marsze wszystkich świętych. Ich celem jest przypomnienie prawdy o świętych obcowaniu oraz o tym, że każdy chrześcijanin może liczyć na wstawienictwo niebiańskich przyjaciół. Barwne korowody przeszły m.in. przez Toruń, Unisław, Grudziądz i Wąbrzeźno; w zabawach wzięli udział uczniowie m.in. Katolickich Pallo-tyńskich Szkół w Chełmnie, Zespołu Szkół Salezjańskich w Toruniu czy dzieci z parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Grębocinie. Przedstawiamy relację z kilku wydarzeń

TORUŃ

Każdy może być świętym

Ile razy się modlimy, mamy wierzyć, że Bóg rzeczywiście nas słyszy, rozumie i jest przy nas. Święci nie tylko uczą nas, jak się modlić, lecz także pokazują, że nasza modlitwa trafia do Boga – zapewniał ks. prał. Marek Rumiński podczas homilii w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski. Toruński Marsz Wszystkich Świętych przeszedł przez miasto 28 października, tym razem jednak jego uczestnicy nie spotkali się na Starówce, ale na Rubinkowie. Pragnieniem organizatorów – Wydziału Duszpasterskiego i Wydziału

Katechetycznego Kurii Diecezjalnej Toruńskiej oraz parafii katedralnej – jest to, by w przyszłości trasa marszu przebiegała od parafii do parafii przez różne osiedla.

Dzieci – pomysłowo przebrane za świętych i błogosławionych: m.in. Franciszka z Asyżu, Siostrę Faustynę, Jana Pawła II, Jakuba, Łucję, Pastuszków z Fatimy, ks. Jerzego Popiełuszkę, ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, Piotra Apostoła – zgromadziły się na modlitwie i Mszy św. w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski. Dziecięcy chór, prowadzony przez

siostry terezjanki, przekonywał, że „Taki duży, taki mały, może świętym być”; „Każdy może być świętym”, a miłość Boża jest największym skarbem w życiu człowieka.

Po Eucharystii mali święci wraz z rodzicami wyruszyli do kościoła pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Tym razem śpiew animowali członkowie wspólnot neokatechumenalnych. Rozśpiewani uczestnicy marszu przyciągali zaciekawione spojrzenia przechodniów, którzy niekiedy nawet dołączali do korowodu. W świątyni jury (katecheci wraz z ks. Mariuszem Wojnowskim, dyrektorem Wydziału Katechetycznego) podjęło się trudnego zadania: wybrania najciekawszego przebrania. Ostatecznie wyróżniono kilkanaścioro dzieci, ale wszystkie przebrane dzieci otrzymały upominki. Koncert na zakończenie spotkania wykonał zespół Synowie z toruńskiego Wyższego Seminarium Duchownego, klerycy zachęcali również do nabycia ich nowo wydanej płyty.



Radość świętych udzielała się dzieciom i rodzicom

Renata Czerwińska

UNISŁAW

Marsz świętych

W przededniu uroczystości Wszystkich Świętych w Unisławiu odbył się 3. Marsz Wszystkich Świętych. Rozpoczął się w kościele pw. św. Bartłomieja Ap. W świątyni zebrani wierni, mali i dumni, przebrani byli za swoich ulubionych świętych i błogosławionych. Po powitaniu przez ks. Jacka Wróblewskiego, organizatora marszu, z modlitwą różańcową i pieśnią, w oparciu muzycznej zespołu młodzieżowego BaRt, wyszli na ulice, by zaświadczyć o przynależności do Chrystusa i Matki Najświę-



Jakub Beszczyński

Uczestnicy marszu z organizatorami

szej. Uczestnicy pokazali, że są ludźmi, którzy są gotowi do przemiany swojego życia, czyli nawrócenia. Była to okazja do dania świadectwa, że bycie chrześcijaninem w dzisiejszym świecie to wielka radość i zarazem odpowiedzialność głoszenia

Dobrej Nowiny o Jezusie na różne sposoby.

W świątyni uczestnicy marszu odmówili nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Na zakończenie proboszcz ks. kan. Marek Linowiecki i katecheta Urszula Machaj wręczyli nagrody

za prace plastyczne, które dzieci i młodzież przynosiły przez cały miesiąc na nabożeństwo różańcowe. Uroczyste błogosławieństwo zakończyło radosne spotkanie w kościele. Wszyscy uczestnicy otrzymali słodkie podarunki.

wj

KAZANICE

Razem ze świętymi

W Szkole Podstawowej w Kazanicach 24 października miał miejsce 3. Bal Wszystkich Świętych. Szkolna uroczystość zgromadziła przedszkolaków i uczniów klas I-IV. Większość uczestników balu przebrała się w atrakcyjne stroje przypominające znanych świętych. Największe wrażenie zrobili Zosia Zawadzka w przebraniu św. Siostry Faustyny i jej braciszek z przedszkola, który bawił się jako św. Jan Paweł II. Dziesięciu uczniów za

swoje kreacje otrzymało nagrody i dyplomy. Były tańce i śpiewy z animacjami.

Dla uczestników został przygotowany konkurs wiedzy o świętych. Zwycięzcy otrzymali słodkie nagrody i kalendarze misyjne.

Bal Wszystkich Świętych przygotowali katecheci ks. kan. Szczepan Modliborski i Andrzej Chołaszczyński przy współpracy z wychowawcami klas i samorządem szkolnym.

Andrzej Chołaszczyński



Archiwum Szkoły

Uczestnicy Balu Wszystkich Świętych z ks. kan. Szczepanem Modliborskim i katechetą Andrzejem Chołaszczyńskim

WĄBRZEŻNO

Noc świętych

W wigilię uroczystości Wszystkich Świętych 31 listopada Diakonia Wody Żywej w Wąbrzeźnie przygotowała Noc Świętych. Za postaci świętych przebrały się dzieci, młodzież i dorośli z parafii pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza oraz pw. Matki Bożej Królowej Polski. Po Różańcu i Mszy św. w wąbrzeskiej farze udaliśmy się na rynek, by zaprosić

do wspólnej modlitwy i zabawy mieszkańców Wąbrzeźna. Była Litania do Wszystkich Świętych, śpiew, muzyka i chrześcijański taniec. Następnie ze śpiewem ruszyliśmy do kaplicy na nowym cmentarzu, gdzie proboszcz ks. kan. Jan Kalinowski poprowadził modlitwę za zmarłych i wygłosił słowo Boże.

Ks. Paweł Dąbrowski



Ks. Paweł Dąbrowski

Za postaci świętych przebrały się dzieci, młodzież i dorośli

CICHA OBECNOŚĆ

Kobiety żyjące pośród nas, które oddały całkowicie swoje życie służbie Bogu i drugiemu człowiekowi. Świadkowie Bożego Miłosierdzia – tak można powiedzieć o członkiniach Instytutu Miłosierdzia Bożego

Z ks. kan. Andrzejem Piontkowskim, asystentem kościelnym Instytutu Miłosierdzia Bożego, rozmawia Ewa Jankowska

EWA JANKOWSKA: – Czym jest Instytut Miłosierdzia Bożego? Kiedy i z czyjej inicjatywy powstał?

KS. KAN. ANDRZEJ PIONTKOWSKI: – Instytut Miłosierdzia Bożego powstał w Myśliborzu w 1948 r. i jest żeńskim instytutem życia konsekrowanego. Jego założycielem jest bł. ks. Michał Sopoćko, spowiednik św. Faustyny, a współzałożycielką wybitny geograf Ludmiła Roszko. Instytut wyodrębniony został ze zgromadzenia, którego założenia domagał się przez św. Faustynę sam Pan Jezus.



Zdjęcia: ks. Paweł Borowski

Ks. kan. Andrzej Piontkowski

– Kim są członkinie IMB?

– Członkinie prowadzą życie w zwyczajnych warunkach świata, samotnie albo każda w swojej rodzinie. Wchodzą w różne dziedziny życia zgodnie ze swoim wykształceniem i pozycją zawodową. Niezależnie od prac podejmowanych przez instytut angażują się w struktury kościelne, poradnictwo rodzinne czy prace charytatywne. Do instytutu należą tylko osoby wolne, pełnoletnie, nie będące związane z innym instytutem czy stowarzyszeniem życia apostołskiego. Warto nadmienić, że instytut rozwija się również poza granicami Polski, należą do

niego członkinie z Włoch, Litwy, Brazylii czy Stanów Zjednoczonych.

– Jakie są filary duchowości instytutu?

– Celem instytutu jest uwielbienie Bożego Miłosierdzia modlitwą, konsekrowanym życiem w świecie i praktyką czynów miłosierdzia. Pełnię Bożego Miłosierdzia objawia nam Jezus Chrystus, dlatego członkinie poznają i przyswajają Jego Ducha, a także dyspozycyjność względem woli Ojca. Dążą do ofiarnej i osobowej więzi z Chrystusem przez realizację konsekracji w świecie i jak najpełniejsze zawierzenie Jemu poprzez wezwanie: „Jezu, ufam Tobie!”. Duchowość ta realizowana jest w łączności z Najświętszą Maryją Panną Matką Miłosierdzia, która razem ze św. Faustyną jest patronką instytutu.

– Czy kobiety należące do instytutu odróżniają się w jakiś sposób od innych osób?

– Członkinie nie posiadają żadnych zewnętrznych oznak sugerujących ich przynależność do instytutu. U podstaw życia tą formą konsekracji leży ciche i dyskretne apostołstwo. Można zatem powiedzieć, że zewnętrzną postawę i odbiór członkiń determinuje ich życie wewnętrzne. W instytucie rozwija się je poprzez jak najpełniejsze scalenie ze sobą trzech nurtów: konsekracji, świeckości i wspomnianego już apostołstwa. Scalenie to jest tym mocniejsze i większy przynosi owoc, im członkinie bardziej rozwijają w sobie postawę wyobraźni Bożego Miłosierdzia.

– Jakie zadania są związane z przynależnością do instytutu? Czy członkinie składają śluby?

– Tak, składają trzy śluby: czystości, który zawiera obowiązek życia w celibacie; ślub ubóstwa, który niesie za sobą ograniczenie w używaniu dóbr i dysponowaniu nimi, oraz



ślub posłuszeństwa, który zobowiązuje do przedkładania woli przełożonych nad własną. W wierniejszym wypełnianiu ślubów pomaga im żywy kontakt ze Słowem Bożym i Liturgia Godzin. Siłę do wypraszania Bożego Miłosierdzia dla świata i wszystkich potrzebujących czerpią również z Eucharystii i adoracji Najświętszego Sakramentu. Członkinie zaangażowane są ponadto w różne środowiska swojej pracy, życie rodzinne czy społeczne, mogą doświadczyć życia wspólnotowego w czasie corocznych rekolekcji i dni skupienia, którym, jak co dzień, towarzyszą Koronka do Bożego Miłosierdzia i Różaniec.

– Wspominał Ksiądz o Ludmile Roszko, toruniance, prezes IMB. Znał ją Ksiądz osobiście? Jakim była człowiekiem?

– Nie znałem jej osobiście, chociaż kilka razy spotkałem panią Ludmiłę w czasie jej wizyt w kurii diecezjalnej, nie wiedząc wówczas, kim jest. Dopiero po kilku latach, składając wizytę Ince, śp. Janinie Martusewicz, jednej z członkiń, na ścianie zauważyłem jej portret. Ze zdumieniem zapytałem, kim jest ta pani i okazało się, że jest nią właśnie Ludmiła Roszko. Zapytałem czy zachowały się jakieś pamiątki, może zapiski duchowe, listy. Okazało się, że jest ich bardzo wiele i tak rozpoczęła się historia związana z odkrywaniem



Członkinie instytutu podczas corocznych rekolekcji w Toruniu

głębi jej duchowości. Inka szukała materiałów, przywoziła luźne notatki, zapiski, aby następnie móc uporządkować je i przekazać do publikacji. Pierwsza książka „Notatki” została wydana w 2009 r. i stanowi zapis rozwoju jej duchowego życia.

Ludmiła Roszko nie tylko była prezesem, lecz także duszą instytutu. Lektura jej duchowych notatek, świadectwa osób, które ją znały potwierdzają, że była osobą o wysokiej kulturze bycia i głębokiej wrażliwości na drugiego człowieka. Jej życie rzeczywiście było syntezą konsekracji i świeckości.

– Czego możemy nauczyć się z życia i duchowości p. Ludmiły?

– Przyglądając się modlitwie Ludmiły Roszko, widzimy, że poza zachwytem i dziękczynieniem była to modlitwa prośby o jak najwierniejsze spełnianie Bożej woli. Żyła w tak głębokim zjednoczeniu z Bogiem, że już tu, na ziemi, wypatrywała dnia pełnej przynależności do Niego. Jednak ten zachwyt nie odciągał jej w żadnej mierze od ludzi czy codziennych, licznych obowiązków. Przeciwnie, potrafiła w jednym czasie godzić ze sobą wiele spraw i chciała być przezroczysta, aby nie zastrącać Boga przebywającego w jej duszy. Prosiła, aby

chronił nas przed bezwzględnością, brakiem serca i egoizmem.

– Jest Ksiądz asystentem kościelnym Instytutu. Jakie zadania spoczywają na Księdzu?

– Tak, asystentem kościelnym jestem od 2007 r. Moim zadaniem jest dbać o prawidłowy przebieg formacji na każdym jej etapie. Staram się jednak nade wszystko wsłuchiwać się uważnie w rytm bicia serca instytutu, jakim jest Miłosierdzie i żyć jego charyzmatem. Upraszenie Miłosierdzia dla świata, praktykowanie czynów miłosierdzia i szerzenie czci Bożego Miłosierdzia wpisuje się mocno w misję Kościoła uświęcania świata.

– Gdyby któraś z kobiet chciała wstąpić do IMB co powinna zrobić, do kogo się zwrócić?

– Najlepiej poszukać informacji w Internecie. Na stronie www.instytutmb.com podane są kontakty do osób odpowiedzialnych za powołania. Można także zadzwonić do Kurii Diecezjalnej Toruńskiej i poprosić o rozmowę z mną.

Więcej na temat życia i duchowości dr Ludmiły Roszko w jej zapiskach: Ludmiła Roszko, „Z żywym Bogiem iść przez życie. Zapiski duchowe”. Częstochowa 2018

Droga krzyżowa z bł. ks. Jerzym Popiełusko

Działające od kilku lat w Górsku Centrum Edukacji Młodzieży jest miejscem, które nie tylko podtrzymuje pamięć o bł. ks. Jerzym Popiełusku, ale przede wszystkim inicjuje wiele wydarzeń, których celem jest propagowanie i odczytywanie na dzień dzisiejszy przesłania męczennika.



W bieżącym roku pośród wielu inicjatyw i wydarzeń warto odnotować wydanie pozycji książkowej „Droga krzyżowa z bł. ks. Jerzym Popiełusko”. Zachęcając do duchowego przeżycia drogi krzyżowej z bł. męczennikiem, przywołajmy słowa umieszczone we wstępie oraz w zakończeniu modlitewnika.

Podczas Mszy św. za ojczyznę 26 września 1982 r. bł. ks. Jerzy w czasie kazania powiedział: „Dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa symbol hańby i poniżenia stał się symbolem odwagi, męstwa, pomocy i braterstwa. W znaku krzyża ujmujemy dziś to, co najbardziej piękne i wartościowe w człowieku. Przez krzyż idzie się do zmartwychwstania. Innej drogi nie ma. I dlatego krzyże naszej ojczyzny, krzyże nasze osobiste, krzyże naszych rodzin muszą doprowadzić do zmartwychwstania, jeżeli łączymy je z Chrystusem, który krzyż pokonał”.

Górk zawsze będzie przypominał drogę krzyżową bł. ks. Jerzego. To tu, w lesie, przy drodze prowadzącej z Bydgoszczy w kierunku Torunia, znajduje się wyjątkowy znak szlaku męczeństwa ks. Jerzego – krzyż. Pierwszy, drewniany stanął wkrótce po informacji o śmierci. Został jednak szybko usunięty, gdyż był solą w oku ówczesnych władz. Obecny krzyż został odsłonięty w 2000 r. Świątynia parafialna w Górsku nosi wezwanie Podwyższenia Krzyża Świętego. Krzyż jest więc od pokoleń znakiem tożsamości mieszkańców parafii, a od 19 października 1984 r. również wszystkich tych, którzy wędrują drogą krzyżową bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Dk. Waldemar Rozynkowski

Książkę pt. „Droga krzyżowa z bł. ks. Jerzym Popiełusko” można nabyć w Centrum Edukacji Młodzieży w Górsku, tel. 789-355-099 lub 507-932-361



Członkowie ruchu podczas krajowego spotkania w Toruniu

Archiwum ruchu

MAITRI – SOLIDARNI Z TRZECIM ŚWIATEM

Braterstwo i przyjaźń – dwa słowa określające działalność Ruchu Solidarności z Trzecim Światem „Maitri”. Tylko dwa i aż dwa słowa, które mogą zmienić wszystko zarówno w życiu obdarowanego, jak i obdarowującego

EWA KRZYŻEK

Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri” jest ruchem katolickim zrzeszającym 9 wspólnot działających przy parafiach w różnych częściach Polski (m.in. przy kościele św. Józefa w Toruniu), a także w Czechach. Bezpośrednim impulsem do powstania ruchu „Maitri” było zetknięcie się jego założyciela Jacka Wójcika z ogromną biedą podczas swojego pobytu w Indiach i pracą Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości założonego przez św. Matkę Teresę z Kalkuty.

Wezwanie

Matka Teresa powiedziała kiedyś: „Co ja czynię, wy możecie czynić także. I tak wspólnymi siłami

uczynimy coś pięknego dla Boga”. Członkowie ruchu „Maitri” odczytali to jako wezwanie skierowane osobiście do siebie i odpowiadają na nie w duchu wiary. Duchowość koncentruje się wokół cierpiącego Chrystusa. Miłość wyrażona czynem przez służbę najbardziej potrzebującym jest odpowiedzią na Chrystusowe „pragnę”. Patronami ruchu są św. Matka Teresa z Kalkuty i św. Franciszek z Asyżu.

Misja

W pierwszych latach działalności ruch „Maitri” skupiał się na wysyłkach darów rzeczowych do placówek misyjnych. Początkowo były to paczki wysyłane do Matki Teresy w Indiach, z czasem zakres działania znacznie się poszerzył. Ta forma pomocy nie jest już jednak praktykowana. „Maitri” swoją pomoc kieruje przede wszystkim do najuboższych w Afryce. Przez lata istnienia forma udzielanej pomocy uległa zmianie. Wypracowany został nowy model działania. Obecnie pomoc udzielana jest głównie przez program Adopcji Serca umożliwiający edukację dzieciom w Afryce.

Adopcja Serca to dobrowolne moralne zobowiązanie do pomocy

przez indywidualny lub zbiorowy patronat znanemu z nazwiska i imienia dziecku w Trzecim Świecie. Programem objęte są sieroty i dzieci ze skrajnie ubogich rodzin. Adopcja Serca jest największym dziełem ruchu „Maitri”. Nie jest to jednak jego jedyna działalność. Ruch systematycznie wspiera misyjne ośrodki dożywiania dla zgłodzonych dzieci, a także finansuje jednorazowe projekty pomocowe, np. remonty, budowę szkół w Afryce, zakup leków i wyposażenia dla ośrodków zdrowia, zakup samochodów dla ośrodków misyjnych. Jest to odpowiedź na konkretne potrzeby zgłaszane przez misjonarzy. W tym celu organizowane są wystawy, zbiórki, prelekcje, akcje informacyjne.

Formacja

„Maitri” współpracuje z ok. 25 zgromadzeniami zakonnymi prowadzącymi łącznie ponad 50 placówek misyjnych w Afryce. Poszczególne wspólnoty współpracują ze sobą. Członkowie ruchu wspólnie przeżywają także formację duchową: rekolekcje, dni skupienia, spotkanie krajowe itp. To wszystko ma służyć umocnieniu i budowaniu jednoś-

ci ruchu. Jednym z takich spotkań jest coroczny zjazd członków ruchu.

Krajowe spotkanie odbyło się w październiku w Toruniu przy sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Członkowie spotykają się rokrocznie. To czas na wspólną modlitwę, umacnianie wspólnoty, dzielenie się świadectwami. W tym roku odbyły się wybory, które wyłoniły nową główną odpowiedzialną ruchu. Została nią Edyta Ostrowska z Białegostoku.

To już 42. Spotkanie Krajowe w ponad 40-letniej działalności ruchu. Motywem przewodnim spotkania było hasło: „Zwiastować pełnię miłości”. Na spotkaniu byli obecni: duszpasterz krajowy ruchu „Maitri”, ks. Andrzej Panasiuk, a także duszpasterz gdańskiego ośrodka ruchu ks. Marek Dynia. Rolę gospodarza pełnił o. Jacek Burnus, redemptorysta, który jest duszpasterzem toruńskiej wspólnoty ruchu „Maitri”. Na spotkaniu obecni byli przedstawiciele wszystkich wspólnot z kraju, a także przedstawiciel z Czech.

Szczegółowe informacje na temat ruchu „Maitri” można znaleźć na stronie: www.maitri.pl, lub pisząc na adres e-mail: torun@maitri.pl

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska,
Ewa Jankowska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85